Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 19 marca 1933 r.** Cena egzemplarza **25** gr.

PRENUMERATA:	
kosztuje z dostawą w miejscu	
miesięcznie	—90 Zł.
kwartalnie	2·70 „
półrocznie	5·40 „
rocznie	10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	1 zł.
kwartalnie	3 „
półrocznie	6 „
rocznie	12 „

HASŁO

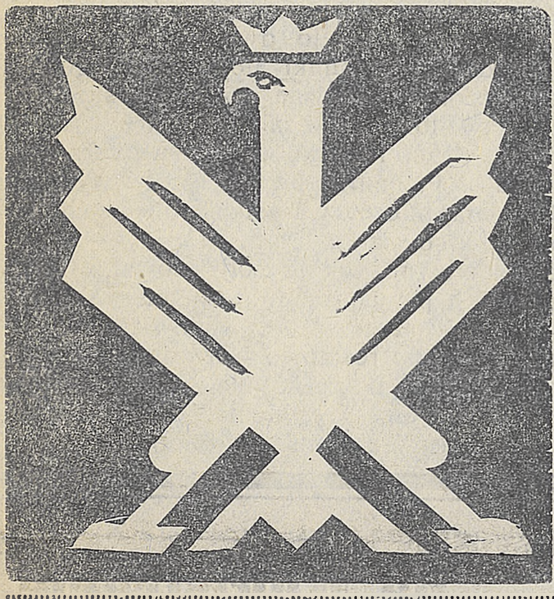
OGŁOSZENIA:	
Strona	350 Zł.
1/2 strony	175 „
1/4 „	90 „
1/8 „	45 „
1/16 „	30 „
1/32 „	15 „

Przedtekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr., po szukującym pracy 50% zniżki

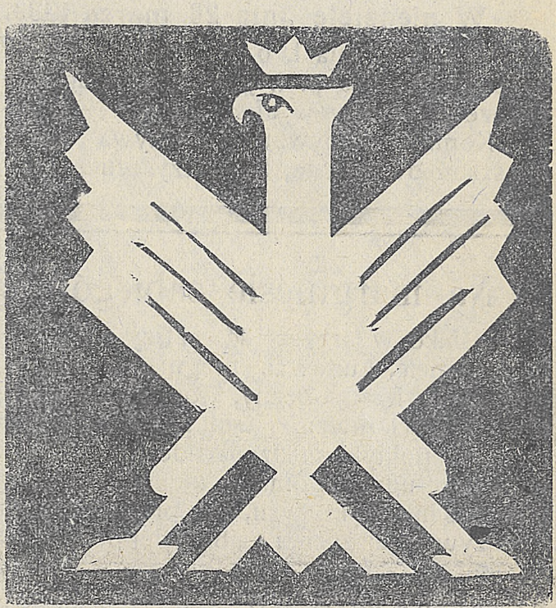
Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 40...2

Nr. 11. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VIII







W DZIEŃ IMIENIN MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Piłsudski — to wielkie słowo, ono nie wymaga reklamy i dlatego w dniu uroczystości imieninowych odbiegniemy od szablonu i zamiast pisać o Jego czynach, zbiorowo zastanowimy się nad tem, jak uczcić Jego wielkie dzieło — jaki to dar winniśmy mu złożyć.

Piłsudski zasłużył się krajowi, o tem wie każde dziecko, każdy dojrzały i uczciwy obywatel (zna dzieje walk o niepodległość, zna okres wyzwolenia i ciężkich lat budowy zrębów państwowości i wie, że na tych kartach dziejów narodu wszędzie wypisane jest Jego wielkie imię. Dziś pora zastanowić się nad tem, co myśmy zrobili, przecież to my dziś mamy czcić i obdarzać najdostojniejszego Solenizanta, a smutny byłby to bilans, gdybyśmy po stronie przychodu mogli zapisać tylko jedno słowo: Piłsudski. Bilansujmy...

W dziele niepodległości nie wszyscy byliśmy na stanowiskach — wielu z pośród nas czekało — dumną, szaleńczą, ale zwycięzką walkę podjęło niewielu. Wolność przyjęliśmy z radością — Naród otrzymał w darze Ojczyznę, Naród zachłysnął się szczęściem i odpoczywał, bo mógł sobie na to pozwolić — czuwał, pracował i myślał za wszystkich Piłsudski.

Nadeszły dni codziennej pracy. Życie gospodarcze rozwijało się spokojnie, bo najpoważniejszy czynnik — bezpieczeństwo — było zagwarantowany pracą jakiejś siły — przyjęto to jako rzecz należną i naturalną.

Ludzie pracy otrzymali, zbudowane według najnowocześniejszych wzorów, ustawodastwo ochronne, opiekuńcze i ubezpieczeniowe, i przywykli do tych darów. Naród wygodnie zagospodarowywał się. Jakaś opiekuńcza dłoń czuwała nad nim — czuł się bezpiecznie — spokojnie — wypoczywał i wołał: Dawaj wiecej!

Bilansując, spróbójmy zastanowić się nad tem, kto ma dawać, a kto ma brać. Może to ci, co otrzymali Ojczyznę bez trudu znów będą odbiorcami wszelkich dóbr, a ci nieliczni zdobywcy Niepodległości niech się męczą dalej?

Gdybyśmy mogli zilustrować postawę naszego Narodu z pierwszego okresu Niepodległości, to byłaby to ponura postać z wyciągniętą dłonią, wołająca: dawaj!", a tą postacią atakowaną byio biedne rodzące się Państwo.

Pomyślmy o tem, przynajmniej w dniu imienin Wodza, zrewidujmy dotychczasową postawę. Niech ucichnie to haniebne wołanie: Dawaj!, niech się weźmie do pracy ta hardo wyciągnięta dłoń!

Powiecie może, że to skutki kryzysu i bezrobocia. Nieprawda! Ta straszliwa melodja monotonnego wołania: dawaj!, zrodziła się o wiele wcześniej, ta melodja — to program ubiegłych lat, to wczorajsze wychowanie Narodu.

To jest olbrzymia pozycja rozchodowa: wychowanie słabego człowieka — brak zdobywczej woli — brak poczucia odpowiedzialności za losy Państwa.

Jeżeli istotnie chcemy uczcić dzień imienin tego, który jest symbolem siły i czynu, jeżeli naprawdę pragniemy wyjść poza ramy szablonu obchodowego, to przedewszystkiem zacznijmy od zmiany postawy wobec Państwa.

Ostatnio słyszymy o wielkich pracach, dokonywanych przez rząd i Sejm. Słyszymy o nowej ustawie samorządowej, o głośnej ustawie akademickiej, o rewizji ustawodawstwa ochronnego i ubezpieczeniowego, o rozległych ulgach dla rolnictwa, o ustawie kartelowej, o obniżce cen, wreszcie o wielkich robotach publicznych i Funduszu Pracy. Wszystko to są objawy mozolnego dzieła, dostrajania norm prawnych do ciężkiej rzeczywistości i aktualnych wymogów pracy państwowej.

Ci z wyciągniętą dłonią — wychowankowie dnia wczorajszego, nie rozumieją — utrudniają. A wystarczy wskazać na ten ostatni punkt, na Fundusz Pracy, na roboty publiczne. Ileż tu można zrobić wysiłkiem całego Narodu.

Już dziś w dniu imienin Komendanta, pierwsze partje zatrudnionych robotników, ruszają do pracy. Już dziś w różnych punktach kraju, dokonywa się poświęcenie rozpoczętych robót. Cyfra prac dokonanych i ilość zatrudnionych robotników będzie rosła i już w czerwcu dojdzie do 60 tysięcy. Będą powstawać nowe drogi, linje kolejowe i kanały, ale żeby te zaczątkowe plany mogły się przekształcić w wielkie natarcie całego Narodu, na odcinek kryzysu, do tego potrzebna jest radykalna zmiana postawy — potrzebny jest wytrwały, silny i ofiarny obywatel.

Tę najgłębszą, najmocniej sięgającą w przyszłość Państwa przemianę, zanieśmy w darze Komendantowi.

—o—

Program uroczystości Imienin Marszałka Piłsudskiego.

W sobotę dnia 18 marca 1933.

O godz. 19-ej capstrzyk orkiestr po ulicach miasta.

O godz. 20-ej uroczysty wieczorek w sali Sokoła 1 urządzony staraniem Kursów maturycznych „Legjonu Młodych" w Tarnowie. W programie: 1) Przemówienie, 2) Orkiestra symfoniczna, 3) Deklamacja, 4) Chór, 5) Obrazek sceniczny p. t. „Wspomnienie", 6) Żywy obraz. Bilety wstępu w cenie 1 zł. 50 gr. i 20 gr.

W niedzielę dnia 10 marca 1933.

O godz. 7-mej pobudka orkiestr po ulicach miasta.

O godz. 9-tej Uroczyste Nabożeństwo w Kościele Katedralnym.

O godz. 9-tej Uroczyste nabożeństwo w wielkiej Synagodze. Po nabożeństwie w kościele Katedralnym defilada oddziałów wojskowych, Przysp. Wojsk. Hufców szkolnych i organizacji przed budynkiem Starostwa.

Od godziny 11·30 do 12·30 Uroczystość poświęcenia Domu Legjonowego przy ul. Krasińskiego.

O godz. 12·30 Akademja w sali kina TSL. „Marzenie“, urządzona staraniem „Legjonu Młodych“ w Tarnowie, z następującym programem: 1) Koncert orkiestry symfonicznej 16 pp. 2) Przemówienie leg. prof. Mundały. 3) Kwartet: prof. Tukacz, p. Bisek, prof. Tabkowski, p. Kucharski, — odegra Mozarta: Kwartet Nr. 7. 2) Deklamacja: leg. Kargólówna J. 5) Chór chłopięcy szkoły im Brodzińskiego pod batutą prof. Słoniny. Bilety wstępu w cenie: 1 zł. 50 gr., 20 groszy.

O godz. 15.30 w sali Kasyna oficerskiego 16 pp. zabawa dla dzieci, urządzona staraniem Rodziny wojskowej. Wstęp za zaproszeniami.

O godzinie 17-ej Poświęcenie Świetlicy Ochotn. Straży Pożarnej w Tarnowie, przy ul. Wałowej L. 22.

O godz. 19-tej w sali Sokoła I. „Młoda Wieś Pierwszemu Marszałkowi Polski“, Wieczornica urządzona staraniem Okręgowego Związku Młodzieży Ludowej w Tarnowie. Program: 1) Słowo wstępne. 2) Chór. 3) Deklamacja. 4)Występ orkiestry ludowej. 5) Deklamacja. 6) Krakowiak. 7) „Porucznik I. Brygady“ Wstęp: 1 zł. 50 gr. 20 gr.

W niedzielę dnia 26 marca 1933.

W sali Sokoła I. o godzinie 19·30 odegraną będzie sztuka p. t. „Więzień Magdeburga“. Bliższe szczegóły w afiszach.

Komitet Obywatelski wzywa wszystkich Mieszkańców miasta, Stowarzyszeuia i Organizacje, by w powyższych uroczystościach wzięli tłumny udział, tudzież by w tych dniach udekorowali domy swe chorągwiami o barwach państwowych oraz nalepkami na oknach.

Nalepki w cenie po 10 gr. są do nabycia w handlach papieru i trafikach.

Hołd dzieci z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego.

Dziatwa Przedszkola Związku Pracy Obyw. Kobiet wraz z dziatwą szkoły ćwiczeń sem. bł. Kingi i dziatwą Instytutu Muzycznego, wystąpi w poniedziałek 20-go b. m. w sali Sokoła z powinszowaniem Imienin Ukochanemu Budowniczemu Polski. Na powinszowanie złożą się: obrazki sceniczne, przebudzenie się wiosny, sklep lalek, dożynki, orkiestra perkusyjna i baśń fantastyczna w 3 odsłonach Kopciuszek, odegrana przez uczenice szkoły ćwiczeń sem. bł. Kingi. Całość stworzy barwny korowód koło 200 milusińskich wołających, „niech żyje Marszałek Piłsudski“.

Na marginesie zabiegów o władztwo nad duszami młodzieży.

Daleko w przyszłość patrzy i na trwałym fundamencie, budować pragnie gmach lepszej przyszłości Rząd obecny, który mimo niesłychanego napięcia uwagi i woli nad doniosłemi problemami polityki międzynarodowej, w której żywy bierze udział, pomimo nieustannych zmagań z rozpasaniem kryzysu, nie przeoczył jednego z najżywotniejszych i najbardziej podstawowych zagadnień, jakiem jest niezaprzeczenie sprawa wychowania młodzieży.

Śmiała, dostosowana do życia współczesnego i zgodna z najnowszemi poglądami teoretyków i praktyków tej dziedziny reforma ustroju szkolnictwa, oraz wykuwana obecnie przez Sejm i Senat, wśród syków, zgrzytów i złorzeczeń opozycji, ustawa o szkołach akademickich, świadczą całkiem wyraźnie, iż celowa i konsekwentna praca od podstaw, już podjęta została i że w ramach nowych ustaw rozpocznie się kształtowanie w młodem pokoleniu nowej psychiki, wielce różnej od psychiki, „zrodzonego w niewoli, skutego w powiciu“ obecnego społeczeństwa, które pozbywszy się więzów niewoli, błędne wytworzyło sobie pojęcia o roli, jaką mu przypadnie odegrać na gruncie własnej państwowości. Opaczne pojęcia mas mają swe źródło w braku należytego uświadomienia, względnie są celowo wpajane przez pewne obozy, z myślą wygrywania tychże mas, przeciwko trzymającemu w swych rękach ster nawy państwowej Obozowi. To obłudne kopanie przepaści i budzenie nastrojów nieufności w stosunku do władz, zrozumiałem było w okresie niewoli, ale zbrodnią staje się w dobie obecnej, w której wszyscy zwarcie, z całym zapałem i przekonaniem winni wpajać w młode umysły jak najdalej idącą lojalność, uciszać i łagodzić zdarzające się w najbliższych nawet warunkach zgrzyty, krystalizować jasne, ideowe pojęcia o własnem państwie i tępić chorobliwe w obecnych czasach marzenia o wybujałym liberaliźmie.

Ktoś powiedział, że duża część starszego, pamiętającego czasy przedwojenne pokolenie, już nie zmieni swych szkodliwych z obecnego punktu widzenia nawyczek i przekonań, lecz wymrze z niemi. Jeśli to prawda, to możnaby go zostawić w spokoju, niech sobie pomalutku wymiera, ale należałoby energicznie przeciwstawić się jego oddziaływaniu na młodzież. Nowe reformy i nowe programy — budzą pod tym względem uspokojenie dla ludzi doby powojennej, dla ludzi jutra i dają gwarancję skutecznej neutralizacji oddziaływań „starych“, przy daleko idącem formowaniu nowych i świeżych wartości społecznych a młodzieży będącej obecnie na ławach szkolnych.

Trzeba jednak pamiętać, iż między tą młodzieżą, a skazanymi na wymarcie znajduje się pokolenie dorastające, które w sprawach polityczno-społecznych doszło, dochodzi, lub wkrótce zacznie dochodzić do głosu i zacznie odgrywać swoją wolę dziejową. Jasnem jest, iż pokolenia tego nie można zostawić na pastwę losu, by błąkało się wśród oparów cuchnących demagogją, wyżygiwanych w takiej obfitości przez zdeprawowane w harcach politycznych, a upadłe dziś różne wielkości, które w nadziei restytucji zdruzgotanych na drobne szczątki karjer, tworzą gdzie tylko się da różne „koła“, „kółka“ i „kółeczka“ młodzieży, usiłując toczyć je po bagnistych i zaszarganych koleinach swoistej mentalności, ku wątpliwej wartości celom i ideałom.

Należało przeciwstawić tem poczynaniom „coś“, co owiane pięknem i aureolą bohaterskiej tradycji, ciężarne ogromem zasług, uszlachetnione dostojeństwem wielkich założycieli i skierowane na żmudną i ciernistą, ale nieskazitelnie czystą i prawą drogę ku najwyższym ideałom młodości, wzbudziłoby powszechny entuzjazm i uznanie ludzi dobrej woli.

Tem „czemś“, stał się Związek Strzelecki. Założony przez niezaprzeczenie najzasłużeńszego z Polaków Marszałka Józefa Piłsudskiego, w celu tak zaszczytnym, jak walka o wolność, stał się kolebką Bohaterów i Zdobywców Niepodległości, a odrodzony po wojnie, wysunął się odrazu na pierwsze miejsce, z pośród mnogich organizacyj, dorastającej młodzi. Niema dziś prawie wsi a tembardziej miasta i miasteczka bez oddziału Z. S., niema również uroczystości, obchodu, czy jakiejkolwiek imprezy, w którym członkowie Z. S. nie braliby udziału. Strzelcy wdzierają się już dziś do każdej dziedziny życia. Jest to oczywiście solą w oku zdezolowanych wygów partyjnych, którzy czując, iż wytrącono im resztę stanu posiadania, iż odebrano im ostatni atut spodziewanego zwycięstwa z Rządem, pienią się z bezsilnej wściekłości i wyjąc nieludzko, usiłują zohydzić nienawidzoną organizację przez plucie ku niej jadowitą śliną oszczertw rodzonych w przepojonych obłędem nienawiści mózgownicach.

Oszczerstwa te, nieprzytomne, wymyślone po zmianie ustroju szkolnictwa, oraz obłędne syki i hałasy, wyprawiane z racji ustawy akademickiej w ostatnich dniach, tak są jałowe, iż budzą jedynie myśl, jak niedołężną i pozbawioną wszelkich sił mamy w Polsce opozycję, która przy najlepszej woli czynników rządzących w kierunku „ustępstw i kompromisów, nie po trafi wnieść nic do życia zbiorowego oprócz ogłuszających wrzasków. **F. Mamuszka.**

Z niwy politycznej B. B. W. R.

W niedzielę dn. 12. marca b. r. odbyło się publiczne zebranie Koła B. B. W. R. w Rudce i Kół z sąsiednich wiosek: Bobrownik Matych, Komorowa, Siedlca, Nowki i Wierzchosławic.

Zebranie zagaił miejscowy kierownik szkoły p. Franciszek Wydro, witając obecnych, jakoteż p. prof. Kautzkiego przybyłego z Krakowa. P. Prof. Kautzki w przeszło dwugodzinnym referacie przedstawił stosunki polityczne i gospodarcze Polski. Po referacie rozwinęła się żywa dyskusja, w której zabierali głos liczni włościanie. P. Prof. Kautzki dawał wyczerpujące odpowiedzi. Przemówienie p. prof. wywarło dodatnie wrażenie na wszystkich obecnych, nawet na członków z opozycji.

Pan kierownik szkoły podziękował w imieniu obecnych panu prof. Kautzkiemu za przybycie i za tak szczegółowe sprawozdanie. W końcu uchwalono rezolucje prorządowe.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Józefa Piłsudskiego zebranie, zakończono.

Przesilenie na Magistracie.

Mieszkańcy naszego miasta zostali zaelektryzowani przesileniem na Magistracie. Zarząd miasta a to pp. komisarz Marszałkowicz, wicekomisarz dr. Szalit, asesorzy inż. Okoń, pułk. Hoborski i Komusiński wnieśli do Województwa na ręce p. starosty swą rezygnację.

Pan Wojewoda przyjął rezygnację Zarządu miasta Tarnowa, mianując równocześnie nowy Zarząd, w skład którego wchodzą; kom. Marszałkowicz, wicekom. dr. Szalit, asesorzy Ludwik Szadziński, wiceprezes Kongregacji Kupieckiej Zenon Łopuski, inspektor Kasy Chorych, Ludwik Boruch, przedstawiciel sfer robotniczych.

Nowy Zarząd objął natychmiast urzędowanie. Zaprzysiężenie nowo mianowanych asesorów, odbędzie się w najbliższych dniach.

Z Komitetu Pomocy Bezrobotnym.

Jak się dowiadujemy, Miejski Komitet Pomocy dla Bezrobocia, wypłacił do dnia 28 lutego gotówką za wykonane prace bezrobotnych 23.074 zł. Magistrat musiał niedobór w sumie 10.000 zł. dopłacić, albowiem wpływy Komitetu były bardzo małe. Opodatkowanie od okien było bardzo słabe, datki ludzi zamożnych znikome, również województwo dało niewielką pomoc w gotówce. Prawie cały ciężar pomocy spadł więc na Magistrat.

Pozatem Komitet Pomocy rozdał w naturze: mąki pszennej 5.965 kg. Mąki żytnej 31.525 kg. Chleba 13.275 kg. Bułki 51.626 kg. Strucli 1.827 kg. Kawy konserwowej 57.720 porcji. Cukru 2.502 kg. Pęcaku 3.720. Ryżu 1000 kg. Ziemniaków 173.964 kg. Mleka 5.276 litrów. Jarzyny suszonej 10 kg. Kawy jęcz. mieszanej 22 kg. Kakao 6 kg. Mięsa 1208 kg. Słoniny 807 kg. Śledzi 80 kg. Obuwia 450 par. Węgla 199.680 kg. Drzewa 12 metrów. Fasoli 6.748 kg. Ceresu dla żydów 208 kg. Mydła 623 kg.

Podziękowanie.

W głębokim żalu pogrążeni po stracie nieodżałowanego Męża, Ojca i Brata ś. p. Inż. Augustyna Tarkowskiego, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie Przew. Księdzu Prałatowi Mazurowi, Księdzu Prałatowi Lubelskiemu, Księdzu Dyrektorowi Recowi, Ks. Prałatowi Bulandzie, Księżom Misjonarzom, Księżom Filipinom i Przewielebnemu Duchowieństwu za odprowadzenie Drogich nam Zwłok na miejsce wiecznego spoczynku. Dziękujemy JW. Panu Drowi Krukarowi, JWP. Drowi Jaworowskiemu, za Ich troskliwą opiekę w ciągu długotrwałej choroby. Dziękujemy również Sodalicji Marjańskiej, Tow. Kurkowemu, Tow. Sokół, Cechowi Murarzy, Krewnym, Znajomym i P. T. Publiczności za okazane nam dowody współczucia i oddanie ostatniej usługi naszemu Drogiemu Zmarłemu. Z całego serca Bóg zapłać.

Rodzina.

Konserwujmy ogródki i drzewa w śródmieściu.

Z pierwszemi promieniami słońca wiosennego odzywa się w człowieku pragnienie widoku drzew i zieleni tak niestety ubogiej ilościowo w naszym grodzie.

Płuca młodzieży, narażone na pył uliczny, wyrywają się do ozonu, wydzielanego przez drzewa stare, szumiące gąszczem listowia. Pielęgnujmy więc te nielicznie ogródki i drzewa w mieście, jako rezerwaty zdrowia młodzieży, tej przyszłości naszego Narodu!

Walne zebranie Kongregacji Kupieckiej.

Pod przew. p. Nowaka odbyło się zebranie Kongregacji Kupieckiej, oddział Tarnów. Po przyjęciu sprawozdania zarządu i kasowego, oraz po udzieleniu absolutorjum, nastąpiły wybory, z których wyszli pp. Oleksy Rudof (prezes), Szadziński Ludwik (wiceprezes), Kulig, Bandura, Stefański, Drapella, Dyjak, Michnik, Sułek, Pankiewicz, Tarkowski, Ziomek, Żarnowski, Paluch i Augustyn. Wkońcu uchwalono przedstawić długoletniego prezesa p. Nowaka głównemu zarządowi Kongregacji Kupieckiej na członka honorowego. Z ramienia Kongregacji z Krakowa wziął udział w zebraniu p. radca Albin Jaworski.

Z Czerwonego Krzyża.

Nowy Zarząd ukonstytuował się wybierając Prezesem Płk. Dr. Goździewskiego I. Viceprezesem Płk. Pilarza, II. Viceprezesem Insp. Muchę, Sekretarzem Dr. Silbigera, a skarbnikiem Dyr. Donnersberga.

Z Towarzystwa Kasynowego.

W niedzielę odbyło się w Tow. Kasynowem w Tarnowie Walne Zebranie, na którem po przyjęciu sprawozdania dokonano wyboru nowego Zarządu. Do Zarządu weszli P. P. Dr. Kryplewski prezes, prokurator Dr. Spólnik, wiceprezes, pułk. Broniowski wiceprezes.

Z Towarzystwa Muzycznego.

Zwyczajne Walne Zebranie Członków Towarzystwa Muzycznego w Tarnowie odbędzie się dn. 25 marca (sobota) o godz. 6·30 w sali Towarzystwa.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie 2) Sprawozdanie administracyjne za r. 1932 3) Sprawozdanie kasowe 4) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu odbędzie się o godz. 7. (19). Walne zebranie z tymsamym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych. Za Zarząd:

Sekretarz: **T. Kwiczala** Prezes: **J. Manaczyński**

Zmiany w ustawie o czasie pracy i urlopach.

Dnia 14 marca obradowała grupa ochrony pracy BBWR., która większością głosów przyjęła projekt dwóch ustaw o czasie pracy i urlopach, w brzmieniu zaproponowanem przez referenta pos. Gosiewskiego.

Zniesiono m. in. pierwotne brzmienie projektu rządowego, a obecna jego redakcja była przedmiotem wielokrotnych narad wewnątrz grupy.

W obecnem brzmieniu urlopy zostaną utrzymane wedle dotychczasowych norm, t. j. 8 dni urlopu po jednym roku pracy, 15 dni po 3 ch latach. Niedziele i święta przypadające podczas urlopów, nie będą płatne.

Co do ustawy o czasie pracy, referent dr. Gosiewski w zasadzie przyjął proponowane zniesienie angielskiej soboty tak, iż tydzień pracy wynosić będzie 48, a nie 46 godzin Jednocześnie grupa postanowiła zaproponować sejmowi rezolucję wzywającą rząd do ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej. Następnie odbyło się posiedzenie sejmowej komisji ochrony pracy. Komisja obradowała nad projektem noweli do ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu z r. 1922, oraz nad projektem noweli do ustawy z r. 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu. Oba projekty referował pos. dr. Gosiewski, który wniósł następujące poprawki.

Do projektu rządowego o urlopach zaproponował skreślenie tego ustępu, w którym zawarte jest ograniczenie urlopów robotniczych, natomiast proponuje przywrócenie pierwotnego tekstu ustawy, który przewiduje, że każdy robotnik po roku pracy ma prawo do 8-dniowego, a po 3-ch latach do 15-dniowego urlopu z chwilą utrzymania dzisiejszego stanu rzeczy. Dalsza poprawka referenta ustanawia, że za niedzielę i święta, przypadające w czasie urlopu, robotnik żadnego wynagrodzenia nie otrzymuje.

Wreszcie ostatnia poprawka ustanawia, że wynagrodzenie za czas urlopu należy się w wymiarze tego wynagrodzenia, jakie w tym czasie pracujący istotnie pobierał.

W dalszym ciągu dr. Gosiewski zaproponował skreślenie istniejącego iunctim czasu, czyli jednoczesne wejście w życie z ustawą o ubezpieczeniach społecznych.

W dyskusji pos. Reger (PPS) zwrócił uwagę, że do komisji wpłynęło mnóstwo pism, rezolucyj i telegramów przeciw omawianym projektom rządowym Wszelkie ograniczenie o dotychczasowym czasie pracy i urlopach robotniczych są naruszeniem nabytych już przez klasę robotniczą praw.

Oba projekty wraz z poprawkami referenta zostały przyjęte większością 14 głosów przeciwko 7 głosom opozycji.

Przed zniżką cen węgla i prądu.

W związku z zamierzeniem czynników rządowych przeprowadzenia zniżki cen węgla o 14 do 20 proc., dowiadujemy się, że ministerstwo przemysłu i handlu przygotowało już odpowiednie zarządzenia. Zarządzenia te zostaną ogłoszone w dniach najbliższych.

Zniżka taryf energji elektrycznej wyniesie około 10 proc., w niektórych zaś województwach będzie większa i przekroczy przypuszczalnie nawet 20 proc.

Należy zaznaczyć, że 169 elektrowni użyteczności publicznej już wprowadziło zniżki cen energji elektrycznej.

Akcja zniżki ceny energji elektrycznej prowadzona jest nadal i według wszelkiego prawdopodobieństwa już na 1 kwietnia b. r. zostanie osiągnięta.

Rewja humoru studenckiego.

Staraniem międzyszkolnego pisma „Czyn“ odbyła się w sobotę 11-go w sali Sokoła rewja.

Ujrzeliśmy 18 numerów, wykonanych bardzo starannie pod sprawnem kierownictwem K. Gwoździa. Popularną piosenkę Jojo odśpiewał z artystycznem zacięciem Zdzisław Gładyszewski. Szereg nowych pieśni wykonał umiejętnie Kazimierz Dobrowolski. Młodzieńczy humor reprezentował żywiołowo Roman Brodacki.

Pewnym zgrzytem wieczoru były dwuznaczniki, których nie powinniśmy słyszeć na rewji uczniów.

Występ chóru T-wa Muzycznego

Niedzielny występ chóru Tow. Muzycznego był znakomitem świadectwem pracy i umiejętności dyrygenta p. Mirochny. Blisko sześćdziesięcio osobowy zespół chóralny, zdyscyplinowy pod muzykalną batutą, wykonał szereg chórów operowych i pieśni w sposób godny najwyższej pochwały.

Brzmienie tonalne czyste, odpowiednie zdynamizowanie, rytm płynący równo, kantylena naturalna bez wybujałości polifonicznych, interpretacja muzyczna inteligentna, oto dodatnie cechy działalności pedagogicznej młodego utalentowanego dyrygenta Tow. Muzycznego. Pod takiemi auspicjami rozpoczęta praca chóru Tow. Muzycznego rokuje najlepsze nadzieje. Koncert zaszczycili swoim współudziałem p. Stefańska, która wykonała bardzo miło i precyzyjnie szereg utworów Chopina, oraz p. Tabkowski skrzypek, których gra zyskała uznanie licznie zebranej publiczności. Haes.

Korespondencje.

Manifestacja przeciw zakusom Hitlera w Śmignie.

Kółko rolnicze w Śmignie urządziło dnia 12 marca br. wielką manifestację przeciw zaborczej polityce krzyżackiej. Do licznie zebranych obywateli Śmigna przemówił prezes Kółka rolniczego Józef Pogoda wykazując zachłanną zaborczość plemienia germańskiego. Mowca podkreślił, że Polacy obecnie muszą zgodnie skupić się i zająć zdecydowaną postawę przeciw polityce hitlerowskiej, która dąży wytrwale do ponownego zrabowania nam Pomorza i Morza. Liczne przemówienia wykazały dobitnie, że lud polski stanie jak jeden mąż pod bronią, gdy zajdzie potrzeba. Przemówienia wśród ogólnego zapału zakończono hasłem „kto wyciągnie rękę po odwiecznie polskie morze i Pomorze — to dostanie po niej. Polacy mają dość sił, aby Niemcom przypomnieć Psie Pole i Grunwald. Nie damy Morza!“ Po wzniesieniu okrzyku na cześć Rzeczypospolitej, odśpiewaniem „Roty“ uroczystość zakończono.

—o—

Z Dąbrowy.

W ostatnich tygodniach urządzono w naszym powiecie Kursa rolniczo-oświatowe, staraniem Rady Powiatowej BBWR., oraz ze współudziałem Strzelca i Kół Młodzieży Ludowych i Kółek Rolniczych.

Kursa odbyły się w Laskówce Delastyńskiej, w Siedliszowicach, Woli Żelichowskiej, w Grębоszowie, Ćwikowie, Radgoszczy, Dąbrówce Breńskiej, Mędrzechowie.

Na Kursach tych wykładali: pp. instr. rolny Konda, weterynarz Czop, del. M. Z. M. L. Józef Stożek, weter. Knechta, Jaworski Henryk. Kursa były licznie zwiedzane przez młodzież wiejską i dały duże rezultaty oświatowe.

—o—

Z Legjonu Młodych w Tuchowie.

Dnia 8.III pr. odbyło się walne zebranie tutejszego L. M. Uchwalono jednogłośnie absolutorjum i podziękowanie za pracę komend. leg. Ulatowskiemu, poczem wybrano go ponownie komendantem. Inspektorem został leg. Piątek. Dokonano wyboru delegatów na zjazdy. Utworzono „Grupę pedagogiczną i historyczną“ pod kierownictwem leg Smoleńskiego.

Z inicjatywy L. M. odbyła się w ub. niedzielę, w Tuchowie manifestacja przeciw zaborom Hitlera przy udziale wszystkich organizacyj. Również po wsiach urządza L. M. wiece antyhitlerowskie i odczyty o wartości Pomorza i Polskiego Morza dla Państwa.

Na zebraniach wygłoszono odczyty: Zagadnienia kapitalizmu — leg. Ulatowski, Obrona w wojnie gazowej leg. Skorupski, Przyszłość młodzieży, leg. Ciszkówna.

Oddział Gromnik rozwija się bardzo bobrze pod komendę leg. Sułkowskiego.

—o—

Z kroniki żałobnej.

Stanisław Zosik-Tessaro.

Dnia 19 bm. zmarł nagle w Przemyślu b. dowódca K. O. P., ostatnio dowódca D. O. K. Przemyśl — generał Stanisław Zosik-Tessaro, w wieku 42 lat tylko.

Generał Tessaro był jednym z tych oficerów, którzy **pozostali wierni dawnym ideałom**.

Wysokiego stopnia oficerskiego i szlif generalskich zdobył je na polu walki, swoją krwią talentem i odwagą.

W życiu codziennem prosty, skromny i serdeczny, był upostaciowaniem żołnierza demokracji.

Zosik-Tessaro przed 1914 rokiem był jednym z organizatorów i komendantów nielegalnego „Związku Strzeleckiego“ Zagłębia Dąbrowskiego.

Pracę strzelecką w Zagłębiu objął po dzisiejszym pułkowniku Zygmuncie Kuczyńskim w roku 1913, pod pseudonimem „Marjan“; wykładał zasady Socjalizmu na kołach robotniczych, uczył sztuki wojskowej w sekcjach strzeleckich i nosił na plecach worki z przemycaną z Krakowa bibułą P. P. S-owską.

Nie długo danem mu było pracować w Zagłębiu, gdyż rozkonspirowany i ścigany, musiał po kilku miesiącach pracy na terenie Kongresówki wracać do Galicji. Po nim przyszli: Tadeusz Żuliński i Sław-Zwierzyński — obydwaj zginęli w krwawych bojach I Brygady.

Nagła śmierć Stanisława Zosika-Tessaro wzbudziła szczery, serdeczny żal.

Do abonamentów

Prosimy o wyrównanie zaległej prenumeraty, gdyż w przeciwnym razie jesteśmy zmuszeni wstrzymać wysyłkę pisma.

Tymczasowy Wydział Powiatowy w Tarnowie.
Nr. IV. Okr. San. 1134/13/932.

Konkurs.

Wydział Powiatowy w Tarnowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

kontraktowego lekarza okręgowego

w Tuchowie z poborami służbowemi XII. st. sł. szczebel «a» i ryczałtem na koszta podróży.

Do okręgu sanitarnego tuchowskiego należą gminy: Tuchów, Ryglice, Zalasowa, Kowalowa, Joniny, Uniszowa, Bistuszowa, Kielanowice, Burzyn, Jodłówka tuchowska, Lubaszowa, Dąbrówka tuchowska, Siedliska, Lichwin, Garbek, Meszna opacka, Meszna szlachecka, Łowczów, Piotrkowice, Zabłędza, Karwodrza, Pleśna, Woźniczna, Rychwałd, Łowczówek.

Kandydaci ubiegający się o posadę muszą dołączyć do podania:
a) dowód obywatelstwa polskiego,
b) dyplom lekarski i zaświadczenie na prawo praktyki lekarskiej,
c) świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające uzdolnienie fizyczne
d) dowód nieprzekroczonego 40 r. życia,
e) świadectwo moralności.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy się wykażą dwuletnią pracą w szpitalu powszechnym po ukończonych studjach lekarskich, względnie ukończonym kursem higjeny i dowodami pracy na polu higjeny społecznej oraz odbytego przeszkolenia przeciwgazowego.

Podania należy wnosić do dnia 10 IV. 1933 do tut. Tymcz. Wydziału Powiatowego.

Tarnów, dnia 14 marca 1933 r.

Przewodniczący T. W. P.:
Dr. Zygmunt Döllinger
Starosta powiatowy.

Ogłoszenie o licytacji.

Urząd Skarbowy w Brzesku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 22 marca 1933 r. o godz. 10-tej rano w obrębie gminy Radłów, celem uregulowania zaległych należności na rzecz Urzędu Skarbowego w Brzesku, Kasy Chorych w Tarnowie, Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w Krakowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) prasa do tłoczenia dachówki: wartość szacunkowa: 5.000 Zł.
2) prasa do wyrobu gliny „ „ 4.500 Zł.
3) Kołognoit do gniecenia gliny: „ „ 5.000 Zł.
4) 13.000 cegieł: „ „ 975 Zł.
5) 10.000 dren: „ „ 800 Zł.
6) 27.000 dachówki I. i II. klasy: „ „ 4.660 Zł.

Dnia 23 marca 1933 r. o godz. 10-tej rano w rewirach leśnych Biadolinach Radłowskich, Wał-Rudzie i Warysiu, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) 310 sągów drzewa opałowego: wartość szacunkowa: 6.200 Zł.
2) 50 a 3 desek różnych: „ „ 2.000 Zł.
3) 890 mtr. drzewa budulcowego: „ „ 14.400 Zł.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 6-tej do 10-tej rano na terenach wyżej wymienionych gmin.

Wrazie niedojścia powyższych licytacji w dniach 22 i 23 marca 1933 odbędzie się powtórna licytacja a to: w Radłowie dnia 29 marca 1933 o godz. 10 rano, w Biadolinach radłowskich, w Wał Rudzie i w Warysiu w dniu 30 marca 1933 o godz. 10-tej rano.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
(—) Gnoński.

Starosta powiatowy ropczycki (województwo krakowskie) ogłasza przetarg ofertowy na **dzierżawę obwodu rybackiego** rzeki Wisłoki Nr. XV. Obwód obejmuje rzekę Wisłokę od mostu na Wisłoce na gościńcu z Pilzna do Parkosza do granicy między Kawęczynem dęb. a Dębicą, oraz w obrębie gmin i posiadłości dworskich: Pilźnionek, Parkosz, Lipiny, Chotowa, Głowaczowa, Grabiny, Podgrodzie, Latoszyn, Wolica dęb., Straszęcin i Kawęczyn dęb. tudzież wszystkie dopływy od źródeł po ujście wpadające do Wisłoki w granicach obwodu rybackiego. Czas dzierżawny 10 lat. Wadjum 100 zł. Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie w Ropczycach w biurze Nr. 29 dnia 20 kwietnia 1933 r. o godz. 11 przed południem. Bliższe warunki dzierżawy podane w obwieszczeniu ogłoszonem w gminach nadbrzeżnych i w Starostwie.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kuczyński — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.